


ANDRZEJ A. ZIĘBA

 <https://orcid.org/0000-0003-4922-6249>

UNIwersytet Jagielloński, Kraków

O ORMIAŃSKICH KORZENIACH RODU TYSZKIEWICZÓW

Od czasów Eugène'a Boré, francuskiego orientalisty, który zupełnie marginesowo interesował się Ormianami w Polsce, w literaturze dotyczącej ich dziejów powtarzana jest hipoteza o ormiańskich korzeniach dwóch polskich rodzin magnackich: Sapiechów i Małachowskich¹. Przytoczył ją Sadok Barącz w *Żywotach sławnych Ormian w Polsce*, poszerzył nawet, dodając Sołtanów². Również rodzinie Kirkorów, niegdyś możnej na Litwie, przypisuje się ormiańskie korzenie, co pierwszy zrobił Józef Epifaniusz Minasowicz w niepublikowanej pracy z drugiej połowy XVIII wieku³. Wszystkie te przypuszczenia niewiele mają wspólnego z dowodami źródłowymi, są ich zupełnie pozbawione.

Tymczasem jest taka polska rodzina arystokratyczna, niegdyś magnacka, wcześniej jeszcze bojarska, istniejąca już sześć wieków, swoją potęgę budująca na ziemiach Rusi litewskiej na przełomie XV i XVI wieku, której zasadnie można przypisać ormiańskie pochodzenie. Jest to ród Tyszkiewiczów. Jednak ani dziejopisowie Ormian polskich, ani genealogi trudzący się rozwikłaniem tajników rodowodu tej rodziny, ani sami jej członkowie nie uwzględniali ormiańskiego wątku jej pochodzenia⁴,

¹ E. Boré, *Arménie*, w: J.-M. Choppin, *Russie*, 2, *L'Univers pittoresque. Histoire et description de tous peuples*, 8, Paris 1838, s. 143.

² S. Barącz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, Lwów 1856, s. 329, 410-411.

³ Biblioteca Apostolica Vaticana: sygn. Vat. Lat. 12561, J. E. Minasowicz, *Memorabilia Armenica*, s. 196.

⁴ Zapewne czystym zbiegiem okoliczności, a nie przejawem pamięci rodowej, było nabywanie przez Józefa Tyszkiewicza obrazu *Ormianie w Polsce* (inaczej: *Ormianie u króla Jana Kazimierza*) pędzla Teodora Axentowicza (datacja niepewna: 1912, 1919 lub ok. 1930).

sądząc, że miała ona genezę ruską, tatarską, względnie litewską, a nawet rzymską⁵.

Protoplastą Tyszkiewiczów, jak też twórcą ich nazwiska, był bojar o imieniu Tyszko, żyjący w Wielkim Księstwie Litewskim, notowany w źródłach historycznych pod koniec wieku XV (1486, 1487). Wywód genealogiczny Tyszkiewiczów, rozpoczynający się od niego, nie przysparzał większych kłopotów badawczych. Wszystko jednak, co dotyczyło wcześniejszych generacji, czyli przodków Tyszka, budziło i nadal budzi domysły i polemiki. Długa jest lista autorów, którzy to zagadnienie podejmowali, m.in. Kasper Niesiecki⁶, Wojciech Kojalłowicz⁷, Adam Boniecki⁸, Michał Tyszkiewicz⁹, Włodzimierz Dworzaczek¹⁰. Zupełnie niedawno powrócili do niego Natalia Jakowenko¹¹, Izabela Siedlikowska¹² i Henryk Lulewicz¹³.

Ich wysiłek szedł głównie w kierunku ułożenia tablicy genealogicznej przodków Tyszki, na których typowano bojarów i dostojników Wielkiego Księstwa Litewskiego, używających patronimików Kalenikowicz i Miszkowicz, aktywnych w otoczeniu wielkiego księcia Świdrygiełły oraz posiadających nadane przez niego włości na Wołyniu i Kijowszczyźnie. Głównym kłopotem w tych poszukiwaniach był niedostatek informacji genealogicznych w dokumentach, w któ-

⁵ W dobie budzenia się na ziemiach dawnej Polski nacjonalizmów kresowych, niektórzy członkowie rodu Tyszkiewiczów usiłowali argumentacją historyczną podbudować swe nowe wybory tożsamościowe, porzucając polskość na rzecz narodowości ukraińskiej, białoruskiej lub litewskiej. Szerzej o tym zjawisku piszę w: A. A. Zięba, „Zbiegostwo”. *Dylematy ideowe XIX-wiecznych patriotów na ziemiach dawnej Polski*, w: *Formuły patriotyzmu w Europie Wschodniej i Środkowej od nowożytności do współczesności*, red. A. Nowak, A. A. Zięba, Kraków 2009, s. 144 i n.

⁶ K. Niesiecki, *Korona Polska przy Złotej Wolności Starożytnemi Rycerstwa Polskiego y Wielkiego Xięstwa Litewskiego Klejnotami, Naywyższymi Honorami, Heroicznym Męstwem y odwagą, wytworną Nauką a naypierwey Cnotą, Pobożnością y Swiętobliwością Ozdobiona*, 4, Lwów 1743, s. 419-427.

⁷ W. Kojalłowicz, *Herbarz rycerstwa W. X. Litewskiego, tak zwany Compendium, czyli o klejnotach albo herbach, których familie stanu rycerskiego w prowincjach W. X. Litewskiego zażywiają*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1897, s. 138.

⁸ A. Boniecki, *Poczet rodów w Wielkim Księstwie Litewskim w XV i XVI wieku*, Warszawa 1887, s. 115-116, 355, XX.

⁹ *Materyaly historyczno-genealogiczne do monografii domu Tyszkiewiczów*, 1, *Wieki XV i XVI (1413-1599)*, wyd. M. Tyszkiewicz, Warszawa 1911.

¹⁰ W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, 2, tablica 177.

¹¹ H. M. Яковенко, *Українська шляхта з кінця XIV до середини XVII століття. Волинь і Центральна Україна*, Київ 1993, s. 164-170.

¹² I. Siedlikowska, *Przodkowie Tyszkiewiczów – problemy identyfikacji*, „Klio”, 3, 2003, s. 28-43.

¹³ H. Lulewicz, *Miszkowicze, Kalenikowicze, Tyszkowicze (Tyszkiewiczze) – cztery pokolenia w dziejach rodu (XV wiek – pierwsza połowa XVI wieku)*, w: *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, red. J. Urwanowicz, E. Dubas-Urwanowicz, P. Guzowski, Białystok 2003, s. 305-329.

rych występowałi owi Kalenikowicze i Miskowicze. Właściwie znano tylko jeden dokument, który dostarczał stosunkowo obszerną i konkretną informację na temat pokrewieństwa wymienionych w nim osób. Nie wzbudzał on zaufania badaczy, gdyż znany był wyłącznie z późniejszego przekazu, a nie w formie oryginalnej. W tej sytuacji wspomniani genealogicy dowolnie porządkowali występujące w dokumentacji historycznej postaci, posługując się patronimikami Kalenikowicz i Miskowicz. Zmiennie przypisywano je do różnych generacji, uzupełniano o osoby, które powinny istnieć dla uzasadnienia prezentowanych hipotez, typowano ojców i braci. W ten sposób stworzone zostały alternatywne tablice genealogiczne, zaś ich autorzy upierali się przy swoich opiniach, choć nie dysponowali należytych dowodami źródłowymi. Powstał gąszcz domysłów i hipotez opartych na jeszcze innych domysłach i hipotezach, rodzących kolejne domysły i hipotezy.

Zanim przejdziemy do przedstawienia pominiętych w dotychczasowych badaniach informacji genealogicznych, które znajdują się w dokumentach nieuwzględnionych należycie, choć ich znajomość była deklarowana przez badających, przedstawić trzeba i poddać analizie dostrzeżone przekazy źródłowe, ale tylko te, które zawierają informacje o pokrewieństwie osób uważanych za przodków rodu Tyszkiewiczów.

Pierwszym z nich był akt nadania 17 października 1437 roku w Kijowie przez księcia Świdrygiełłę posiadłości ziemskich Kalenikowi Miskowiczowi¹⁴. Postać ta jest uważana – według zgodnej opinii wszystkich badaczy – za pierwszego historycznego przodka Tyszkiewiczów, ponieważ dziedziczyli oni owe dobra, a przynajmniej ich części, i w pierwszych pokoleniach używali podwójnego patronimiku: Tyszkiewiczze Kalenikowicze. Do wspomnienia o praprzodku wrócili znów w wieku XIX – pod wpływem badań genealogicznych – dołączając niekiedy do rodowego nazwiska drugie: Kalenicki.

O samym Kaleniku mało wiedziano, wyobraźnię pobudził jednak jego patronimik – Miskowicz, czyli informacja o jego przodku (może ojcu lub dziadzie). Była to jedyna informacja genealogiczna zawarta w tym dokumencie. Na brzmieniu tego patronimiku oparte są wszystkie niemal hipotezy na temat pochodzenia praprzodka Tyszkiewiczów i jego przynależności rodowej. We wspomnianym nadaniu występuje jako świadek jeszcze jakiś Ješko Miskowicz. Uznano, że musiał to być brat Kalenika, gdyż używali tego samego patronimiku. Ponieważ to pokrewieństwo nie było jednak w dokumencie wskazane czy nazwane, nie można uznać go za udowodnione.

Imię Miszko (zdrobienie od ruskiego imienia Michaił) było jednym z najpopularniejszych w imiennictwie ruskim. Nie jest zasadne zakładać, że wszystkie

¹⁴ *Materyały historyczno-genealogiczne*, nr 5; *Archiwum ksiąg Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie*, 1, wyd. Z. L. Radziwiński, B. Skobielski, B. Gorczak, Lwów 1887, s. 33-34.

osoby, używające patronimiku Miszkowicz, były ze sobą spokrewnione, nawet jeżeli występowały w tym samym czasie i w tych samych sytuacjach, czyli na przykład w owym dokumencie. Genealodzy Tyszkiewiczów zbierają jednak różnych Miszkowiczów, działających w pierwszej połowie XV wieku na olbrzymich przestrzeniach Rusi litewskiej, i czynią z nich rodzonych braci bez żadnego dowodu na poparcie swych tez¹⁵. Równie prawdopodobne byłoby założenie krańcowo odmienne, a mianowicie, że interesujący nas tutaj Kalenik nie miał żadnych braci na Rusi, a ojciec, dziad czy pradziad, od których powstał jego patronimik, był innym Miszkiem niż ojciec (ojcowie) lub dziad (dziadowie) pozostałych Miszkowiczów. Poza tym, nawet jeżeli występują oni w dokumentacji pochodzącej mniej więcej z tego samego czasu, to nic nie wiemy o ich wieku. Nie ma mocnych podstaw, aby zakładać, że przynależeli do tej samej generacji. Odwrotnie, należy dopuścić domniemanie, że choćby niektórzy z nich, w chwili udokumentowanej przez dany akt pisemny, byli młodzi, inni – już dojrzały, inni jeszcze – wiekowi. Tworzenie tablicy genealogicznej przez zebranie w niej wszystkich Miszkowiczów, to tworzenie fikcji historycznej.

Kolejny dokument, którego treść uważana jest za przekaz dotyczący pokrewieństwa w rodzie Kalenikowiczów, to pomiannik, czyli wyszczególnienie osób, których dusze polecano w modlitwie. Spisy takie powstawały zazwyczaj przy składaniu ofiary na rzecz klasztoru czy cerkwi prawosławnej. Pomiannik, o który tu chodzi, datowany jest na rok 1483, złożony został w Ławrze Pieczerskiej w Kijowie, i zatytułowany *Rod pana Kalenikowy i pani jego*¹⁶. Natalia Jakowenko, która wprowadziła ten dokument do dyskusji na temat genealogii Tyszkiewiczów, uważa, że dotyczy on syna Kalenika Miszkowicza – Iwaszka Kalenikowicza. Dlaczego Iwaszko Kalenikowicz miałby być synem Kalenika, nad tym zagadnieniem się nie zastanawia, choć nazwiska typu patronimicznego tworzą czasami nie od imienia ojca, ale dziedziczono po nim¹⁷.

Pomiannik powstał niemal pół wieku po nadaniu ziemskim dla Kalenika, czyli wiele lat po jego śmierci. Zawiera 25 imion męskich i żeńskich, w tym pary małżeńskiej: Joanna (Iwana) i Nastasiji. Co do tych dwojga imion panuje zgoda wśród badaczy, identyfikujących je z Iwaszkiem Kalenikowiczem (którego uważają za syna Kalenika) i Nastasiją Zeńkową (Sieńkową), jego żoną. Problem w tym, że pozostałe 23 imiona nie jest łatwo dopasować do znanych nam postaci z poprzednich pokoleń, noszących patronimiki Miszkowicz i Kalenikowicz. Nie

¹⁵ Zob. Н. М. Яковенко, *Українська шляхта*, s. 166; I. Siedlikowska, *Przodkowie Tyszkiewiczów*, s. 34-35; H. Lulewicz, *Miszkowicze*, s. 310-311.

¹⁶ *Древний помянник Киево-Печерской лавры (конца XV и начала XVI столетия)*, сообщил С. Т. Голубев, „Чтения в Историческом обществе Нестора Летописца”, 6, 1892, s. 42 (dodatek).

¹⁷ Zauważyła to Natalia Jakowenko, nawet uznała za szczególną tradycję tej rodziny, choć nie stosowała się do własnego ustalenia konsekwentnie, na co zwraca uwagę Izabela Siedlikowska (*Przodkowie Tyszkiewiczów*, s. 34).

ma wśród nich samego Kalenika! Stąd dokument ten sprawia wiele kłopotów interpretacyjnych i rodzi karkołomne hipotezy. Jedna z nich opiera się na twierdzeniu, że Rusini, nawet z warstwy elitarnej, w życiu codziennym używali form imienniczych odmiennych od tych, które im nadano na chrzcie. Ponieważ więc w pomianniku widnieją imiona chrzestne, stąd pozorna – twierdzą zwolennicy tej hipotezy – różnica między nimi a imionami „codziennymi” osób znanych nam z innych dokumentów. Jednak owe „codzienne” imiona były po prostu popularnymi zdrobnieniami od form chrzestnych. Na przykład Iwaszko (Iwaśko) oznaczał Iwana (*Joann*), a Wasylko (Waśko) – Wasyla (*Wasilij*). Dlatego chrzestne imiona w pomianniku powinny się dać bardzo łatwo dopasować do „codziennych” imion Kalenikowiczów i Miszkowiczów. Mimo to tylko cztery imiona udało się badaczom w ten sposób wyjaśnić, co jest oznaką niepokojącą i nie stanowi twardego dowodu zbieżności między tym dokumentem a rodowodem Kalenikowiczów. Miszkowicze, do których zdołano dopasować imiona z pomiannika, tylko hipotetycznie byli krewnymi Kalenika, więc w tym wypadku hipoteza miałaby potwierdzać hipotezę. Imiona „dopasowane” mogły wystąpić w każdej innej rodzinie na terenie litewskiej Rusi, a tu należało znaleźć imię o zasadniczym znaczeniu dla Iwaszka, jako potomka Kalenika Miszkowicza – *Kalinnik*.

Aby wyjaśnić, dlaczego w pomianniku nie ma hipotetycznego ojca Iwaszka Kalenikowicza, Natalia Jakowenko uznała imię Kalenik za formę oboczną imienia Klimentij, które w pomianniku występuje w parze z żeńskim imieniem Ogrefina (Agrefina). Według niej Klimentij i Ogrefina byli rodzicami Iwaszka, a do tego twierdzenia dodała jeszcze inne fantazje¹⁸. Jednak prawosławne imiennictwo ruskie, podobnie jak greckie, z którego się wywodziło, bardzo klarownie rozróżniało, jako osobne i chrzestne, imiona Klemens / Klim (*Klimentij*) i Kalenik (*Kalinnik*). Równie zasadnie co z Klemensem można byłoby więc zidentyfikować Kalenika z – dajmy na to – Ksenofontem. Problem interpretacji informacji

¹⁸ Н. М. Яковенко, *Українська шляхта*, s. 164. Ta sama autorka „mianowała” ojca Kalenika ruskim bojarem i wystąpiła z koncepcją istnienia „dwóch Kaleników wśród przodków Tyszkiewiczów”, przy czym ten drugi „w zasadzie nie występujący nawet w źródłach, szybko poszedł w zapomnienie” – jak to zgrabnie ujął Henryk Lulewicz (*Miszkowicze*, s. 312), który jej stanowisko popiera. Żeby jeszcze dodać karkołomności hipotezie o drugim Kaleniku, Jakowenko „nadała” mu patronimik Kalenikowicz. O ile tych dwoje autorów przypisuje zniknięcie „Kalenika Kalenikowicza” z kart historii prześladowaniom tatarskim, o tyle Izabela Siedlikowska (*Przodkowie Tyszkiewiczów*, s. 36) domyśla się, że padł ofiarą represji przeciw stronnikom Świdrygiełły. Jest to niezwykle „twórcza” metoda wypełnienia owych kart. W rzeczywistości „kijowianin Kalenik” wzmiankowany jest raz tylko w 1488 roku w tej właśnie formie imienniczej, jednak w żadnym związku z Kalenikowiczami. Imię Kalenik występuje nie raz w źródłach rusko-litewskich i koronnych, jako że było imieniem powszechnego użytku. Nie ma powodu, aby wszystkich, którzy je nosili, zbierać w jedną rodzinę. Zresztą koncepcje Jakowenko, Siedlikowskiej i Lulewicza, które wymagają zaistnienia „drugiego” Kalenika w genealogii Tyszkiewiczów dla wypełnienia luki pokoleniowej po Kaleniku „pierwszym”, i tak okazują się błędne i zbędne w świetle materiału lwowskiego prezentowanego dalej.

zawartych w pomianniku nie da się rozwiązać inaczej jak poprzez uznanie, że dotyczą one głównie osób z rodziny Nastazji, żony Iwaszka Kalenikowicza. Być może nie знаła ona wszystkich imion z genealogii męża, a być może Kalenik nie należał do wyznawców Kościoła prawosławnego i dlatego nie został ujęty w spisie dusz, za których zbawienie mieli się modlić mnisi z Ławry.

I wreszcie trzeci dokument, jedyny, który precyzyjnie nazywa więzy pokrewieństwa między różnymi osobami typowanymi do genealogii przodków Tyszkiewiczowskich. Dokument ten przywołany został w dekreście sądu nadwornego, ogłoszonym podczas sejmu krakowskiego 4 marca 1603 roku. Dekret rozstrzygał prawa Fedora (Frydrycha) Tyszkiewicza do pewnej posiadłości. Plenipotent Tyszkiewicza uzasadniał te prawa, powołując się na list dzielczy pomiędzy braćmi Kalenikowiczami: Tyszkciem, Iwaszkciem, Diabrem, Okuszką i Andrejem Kgetowdem. List dzielczy został sporządzony w Żytomierzu w roku 1450, w trzydziestu lat po litewskim nadaniu książęcym dla Kalenika. Zaskakujące jest, że ten najcenniejszy przekaz traktuje się w badaniach nad genealogią Tyszkiewiczów dosyć niedowierzająco, nazywając go „zagadkowym”. A czyni się tak dlatego, że „informacje w nim zawarte przeczą prezentowanym tutaj koncepcjom” – jak szczerze napisał jeden z badaczy¹⁹, swe hipotezy stawiając ponad przekazem źródłowym.

Są jednak jeszcze inne dokumenty zawierające dane genealogiczne o Kalenikowiczach, znane – jak już wspomniałem – badaczom genealogii Tyszkiewiczów i uznane przez nich za Tyszkiewiczowskie, a jednak pomijane w analizie, która koncentruje się na materiale ze źródeł litewskich. Występujący w pomianniku i liście dzielczym Iwaszko Kalenikowicz pojawia się nie tylko w dokumentach z obszaru Wielkiego Księstwa Litewskiego, ale także w kilku aktach wytworzonych we Lwowie, w związku ze sporami o nadania ziemskie, które jego przodkowie otrzymali pod Lwowem od króla Władysława Jagiełły. Jak to bywa w procesach o własność, trzeba było w ich trakcie dowodzić swych praw, powołując się na nadania dla przodków i odpierając argumenty innych, najczęściej spokrewnionych, pretendentów do tych samych dóbr. W związku z tym tego typu dokumentacja pełna jest pożytecznych informacji genealogicznych²⁰. Przebieg tych

¹⁹ H. Lulewicz, *Miszkowicze*, s. 316. Autor ten posługuje się dla wykazania wątpliwej wartości tego dokumentu samymi hipotezami. Pyta, dlaczego brak jest w dziale Sieńka, Daszka i Fiedka Kalenikowiczów, „którzy ewidentnie byli synami Kalenika Miszkowicza”. Słowo „ewidentnie”, jak widać, zostało tu podstawione pod termin „hipotetycznie”, bo w rzeczywistości brak jest dowodów na takie ojcostwo, a z dokumentacji lwowskiej wiemy, że Kalenik miał synów o zupełnie innych imionach (o czym dalej). Henryk Lulewicz dziwi się też, że kolejne wzmianki o braciach, dzielących się w 1450 roku, pochodzą dopiero z lat 80. (poza Iwaszkciem), ale zapomina dodać, że końcowe daty, pod którymi występują (1487, 1497) dają się pogodzić w zupełności z długością trwania dojrzałego życia ludzkiego (około pół wieku).

²⁰ Już Michał Tyszkiewicz w wydanym przez siebie tomie regestów akt, odnoszących się do genealogii swego rodu, zawarł odnośnik do jednego z dokumentów lwowskich (z 13 lutego 1448), związanych ze sprawą stroniatyńską (*Materyały historyczno-genealogiczne*, nr 8).

sporów omawia szczegółowo Krzysztof Stopka w artykule *Milites et nobiles: Ormianie a stan szlachecki Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego od XIV do XVI wieku*, zamieszczonym w niniejszym roczniku „Lehahayer”. Zebrany tam materiał lwowski na temat Hamładynowiczów i Kalenikowiczów stał się dla mnie punktem wyjścia dla zestawienia z dokumentacją znaną nam z dyskusji nad genealogią Tyszkiewiczów.

W wypadku rodziny Iwaszka Kalenikowicza chodziło o dobra Stroniatyn i Święty Jur (klasztor i dwa jego folwarki) pod Lwowem. Co do tego, że Iwaszko Kalenikowicz, występujący w dokumentacji lwowskiej, i Iwaszko Kalenikowicz z Wielkiego Księstwa Litewskiego to ta sama osoba, nie ma wątpliwości. Z dokumentów pierwszego z tych sporów, który toczył się o Stroniatyn, pomiędzy Kalenikowiczami a ich lwowskim wujem, Piotrem Hamładynowiczem (zwanym w rodzinie Petraszem), oraz jeszcze innym pretendentem spoza rodziny, dowiadujemy się bowiem, że Iwaszko był w momencie zgłoszenia swych pretensji bojarzem z powiatu krzemienieckiego, a także – że jego ojciec i stryj opuścili sporną majątność, uciekając z Królestwa Polskiego. Ucieczka była zapewne skutkiem współpracy obu z księciem litewskim Świdrygiełłą, który toczył wojnę z królem Władysławem Jagiełłą i przejściowo zajął Lwów (1431)²¹. Z dokumentacji litewskiej wiemy, że Iwaszko Kalenikowicz posiadał dobra właśnie w powiecie krzemienieckim (Kornice i Szelewo), oprócz innych położonych w powiecie żytomierskim.

Iwaszko musiał dowiedzieć się o toczącym się już od pewnego czasu przed sądem lwowskim sporze o Stroniatyn między Hamładynowiczem a pewnym szlachcicem, a że waśń w rodzinie dynastycznej była już spacyfikowana i nic nie stało na przeszkodzie przebywaniu stronników Świdrygiełły w Królestwie Polskim²², w grudniu 1447 roku włączył się do niego jako trzecia strona, argumentując, że ma do tej wsi mocniejsze prawa niż jego wuj. Po raz drugi Iwaszko zaatakował lwowskiego wuja w roku 1460, odnośnie do drugiej z rodzinnych posiadłości, czyli monasteru świętojurskiego. Podobnie jak za pierwszym razem, tak i wtedy nic we Lwowie nie zdziałał. Z sądowych zeznań złożonych podczas obu konfliktów, które podzieliły Iwaszka Kalenikowicza z Litwy i jego najbliższą rodzinę ze Lwowa, dowiadujemy się dwóch istotnych rzeczy. Po pierwsze, jak wyglądała genealogia rodziny Kalenikowiczów, czyli ta sfera, która tyle kłopotów interpretacyjnych przysporzyła genealogom Tyszkiewiczów. Po drugie, że Kalenikowicze, podobnie jak ich najbliżsi krewni na Rusi koronnej, byli Ormianami.

²¹ A. Lewicki, *Powstanie Świdrygiełły. Ustęp z dziejów Litwy z Koroną*, Kraków 1915.

²² O działalności Kalenikowiczów w księstwie Świdrygiełły zob.: O. Halecki, *Ostatnie lata Świdrygiełły i sprawa wołyńska za Kazimierza Jagiellończyka*, Kraków 1915, s. 142, 151, 173, 260, 269, 301.

Iwaszko Kalenikowicz był synem Hryńka Kalenikowicza. Dokumentacja lwowska precyzyjnie określa też, że ojcem owego Hryńka, a zatem dziadem Iwaszka, był Kalenik. W materiałach tych Kalenik nie występuje z żadnym patronimikiem. Dowiadujemy się z nich, że otrzymał od króla Władysława Jagiełły nadania na dobra Stroniatyn i Święty Jur, poświadczone przez dwa dokumenty pergaminowe, które nie zachowały się do naszych czasów. Ale ów Kalenik, wraz z synami, występuje po raz pierwszy już w roku 1400 w dziale ze swą siostrą Elenką (matką Piotra Hamladynowicza). W siedem lat potem, samodzielnie już, w innym akcie majątkowym (sprzedaż wspólnej posiadłości) występują ich synowie – dwaj Kalenikowicze i dwaj Hamladynowicze. Uciekając z Polski, rodzina Kalenikowiczów utraciła możliwość dysponowania majątkami podlwowskimi, choć je usiłowała uratować, przekazując Hamladynowiczom, prawdopodobnie w zamian za pożyczkę w gotowiznie²³. Wspomniane już nadanie w 1437 roku dóbr Kalenikowi przez księcia Świdrygiełłę w ruskich ziemiach Litwy było więc rekompensatą za to, co faktycznie stracił w Królestwie Polskim.

Hryńko, syn Kalenika i ojciec Iwaszka, znany jest również z dokumentacji litewskiej i nie umknął uwadze badaczy genealogii Tyszkiewiczowskiej, tyle tylko, że źle zinterpretowali jego miejsce w niej. Pojawił się w roku 1440 jako „Hryńko Kalenikow Kremenicki”²⁴. Zauważmy, że Iwaszko występował w grudniu 1447 roku we Lwowie zamiast ojca, który byłby bardziej uprawniony do zgłoszenia pretensji do spornego Stroniatyna, gdyby żył. Można więc wnioskować, że Hryńko zmarł przed złożeniem pozwu we Lwowie lub był już wtedy niedołężny. Zgadza się to z datą wspomnianego wyżej podziału majątku pojcowskiego w Wielkim Księstwie Litewskim, dokonanego przez Iwaszka i jego braci w 1450 roku. W akcie dzielczym Iwaszko (Iwan) został wymieniony jako pierwszy, a więc zapewne był najstarszym z braci. Domysł ten potwierdza chronologia dokumentów litewskich, w których występują: Iwaszko od roku 1447 do 1486 (jego żona żyła jeszcze w 1513), Tyszko – protoplasta Tyszkiewiczów – w latach 1450, 1486 i 1487, Diabr w latach 1450 i 1497, Okuszko w latach 1450 i 1488, Andrzej Getowd w latach 1450, 1488, 1497²⁵.

Rodzi się tu jeszcze pytanie, czy imię Diabr zostało prawidłowo odczytane z ruskojęzycznej dokumentacji źródłowej. To sprawa uboczna, ale warto rozważyć, czy nie brzmiało ono: Piotr. Gdyby tak było, ten syn Hryńka Kalenikowicza Kremenickiego byłby imiennikiem lwowskiego wuja, Piotra Hamladynowicza.

²³ Pożyczkodawczynią bojara Hryńka Kalenikowicza z Wołynia pod zastaw przywilejów królewskich na majątki podlwowskie była około 1430 roku Anna Nikoszowa, Ormianka ze Lwowa, prawdopodobnie żona Mikosza Hamladynowicza, brata Piotra (szczegóły – zob. cytowany artykuł K. Stopki). Być może nie była to pożyczka, ale zapłata za przekazane poufnie prawa własnościowe. W 1460 roku Iwaszko Kalenikowicz domagał się od Nikoszowej, chyba wtedy już wdowy, zwrotu przywilejów, ale bezskutecznie.

²⁴ H. Lulewicz, *Miszkowicze*, s. 311.

²⁵ *Materyały historyczno-genealogiczne*, nr 7-16, 18-21.

Obie rodziny żyły przecież długo zgodnie. Ta z Litwy dostarczała tym spod Lwowa dokumentację nobilitacyjną, ta ze Lwowa dała tamtym pieniądze pod zastaw przywilejów królewskich. Spór o Stroniatyn wywołali dopiero synowie Hryńka.

Dokumentacja lwowska dostarcza nam również informacji o pozostałych członkach rodu Kalenikowiczów. Drugim synem Kalenika, a więc bratem Hryńka Kalenikowa Kremeneckiego i stryjem Iwaszka Kalenikowicza, był Maszko. O nim wiemy tylko tyle, że również porzucił dobra podlwowskie, uchodząc z bratem z Królestwa Polskiego. Imię Maszko to fonetyczna odmianka imienia Miszko. Może to rodzić domysł, że odziedziczył je Kalenikowicz po przodku, od którego pochodził ruski patronimik Kalenika. Istnienie dwóch synów Kalenika, działających w Wielkim Księstwie Litewskim w pierwszej połowie XV wieku, tłumaczy nam niezrozumiały dla badaczy fakt, że w liście dzielczym z 1450 roku nie występują wszyscy znani Kalenikowicze, a tylko pięciu z nich. Wygląda na to, że trzech pozostali – Sieńko, Daszko i Fiedko – byli powiązani rodzinnie właśnie z Maszkiem Kalenikowiczem. Może było tak, jak przypuszczają niektórzy badacze, a mianowicie, że wszyscy trzej byli braćmi rodzonymi. Sieńko, najwyżej ze wszystkich Kalenikowiczów usytuowany na scenie politycznej Wielkiego Księstwa Litewskiego, był podskarbis i podkanclerzym księcia Świdrygiełły. Notowany jest w źródłach między 1446 a 1452 rokiem²⁶. Daszko występuje w dokumentacji źródłowej w latach 1467 i 1488, Fiedko – prawdopodobnie w roku 1473 i na pewno w 1488 roku. Tak więc całe to pokolenie Kalenikowiczów to nie synowie Kalenika, jak zakładano, lecz jego wnukowie po dwóch synach.

Kolej na analizę drugiego elementu zawartego w lwowskim materiale źródłowym dotyczącym przodków rodu Tyszkiewiczów, czyli pochodzenia etnicznego. Ich praszczur był Ormianinem. Już Boniecki uważał Kalenika ze Stroniatyna i Świętego Jura za Ormianina²⁷. Dlatego dziwne jest, że wątku tego nie zauważyli badacze genealogii Tyszkiewiczów. Przekaz źródłowy stwierdza to w sposób stanowczy i kompetentny już podczas pierwszej odsłony procesu o Stroniatyn, 12 listopada 1443 roku, gdy adwokat Piotra Hamladynowicza tłumaczył prawa swego klienta do spornej majątności, wywodząc je od jego matki, „siostry rodzonej Kalenika Ormianina” (*que soror germana extitit Kalenik Armeni*)²⁸. Ormianami nazywani są także w różnych dokumentach szwagier Kalenika, Amladin, siostrzeniec Piotr, szwagierka (hipotetyczna) Anna Nikoszowa.

Pozornie tylko za ruskością Kalenikowiczów świadczy ich imiennictwo. Pozornie, gdyż w tym czasie Ormianie w Królestwie Polskim i w Wielkim Księ-

²⁶ *Urządnicy centralni i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV-XVIII wieku. Spisy*, red. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 223.

²⁷ A. Boniecki, *Herbarz polski*, 9, Warszawa 1909, s. 148. Za Bonieckim zrobił to także L. Korwin [Piotrowski], *Ormiańskie rody szlacheckie w Polsce*, Kraków 1934, s. 104.

²⁸ *akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego Bernardyńskiego we Lwowie*, 14, nr 894, Lwów 1889, s. 114.

stwie Litewskim powszechnie używali imion ruskich. Imię Kalenik występuje w imiennictwie Ormian lwowskich tego czasu, podobnie jak Miszko (Misko, Michno itd.), Iwaszko i nawet Tyszko. Podobnie jak to było w przypadku Rusinów, w dokumentacji źródłowej rzadko spotykamy Ormian z ich oryginalnymi, tj. chrzestnymi imionami. W codziennym użyciu ormiańskiego Howanna wyparł ruski Iwaszko, a Grigora/Krikora – Hryńko. Warto dodać, że nieco później od opisywanych tu przypadków wśród Ormian lwowskich pojawił się inny jeszcze Kalenik, syn Nikosza. Jeżeli utożsamić owego Nikosza z Mikoszem Hamładynowiczem, bratem Piotra, mielibyśmy do czynienia z dziedziczeniem rodzinnego imienia po wuju macierzystym, przodka rodu Tyszkiewiczów. Niezorientowani w tej sytuacji kulturowej badacze łatwo mogą popełnić pomyłkę, wywodząc z form imienniczych etniczność opisywanych osób.

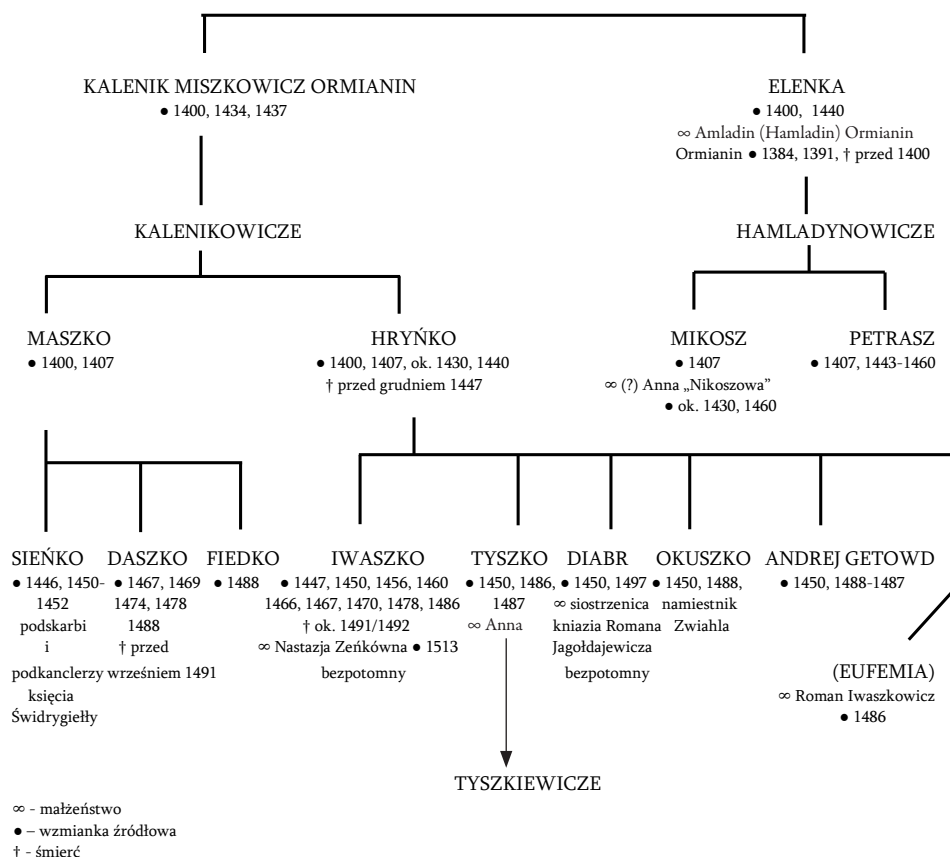
Genealogom Tyszkiewiczowskim nieznana jest żadna własność Kalenika w Wielkim Księstwie Litewskim sprzed nadania mu dóbr przez Świdrygiełłę. Również podlowskie dobra Kalenika były świeżym nabytkiem z łaski królewskiej. Szwagier Kalenika, Amladin, wszedł w posiadanie majątku ziemskiego poprzez kupno. Wszystko to wskazuje na fakt, że obaj byli ziemianami świeżej daty, a nie dziedzicami jakiegoś starego rodu rycerskiego czy bojarzkiego. Ich status społeczny był awansem na mocy decyzji monarszych (króla Władysława Jagiełły i księcia Świdrygiełły), kariera rodu stanowiła pochodną ich zasług dla dynastii Giedyminowiczów. Jakiego rodzaju były to zasługi, nie wiemy. Mogły być wojenne, finansowe lub urzędnicze. Znane nam przypadki przejścia Ormian ze stanu mieszczańskiego w szeregi rycerstwa wynikały z wszystkich tych trzech powodów, ale najczęściej z racji pełnienia funkcji wielkksiążęcych lub królewskich tłumaczy. Językiem codziennym Ormian w Królestwie Polskim i na Litwie był bowiem kipczacki, czyli tatarski, a przynależność tego języka do rodziny turkijskiej czynił jego użytkowników przydatnymi w relacjach zarówno z chanatem krymskim, jak i państwem Turków osmańskich. Tak czy inaczej, korzenie magnackiego rodu Tyszkiewiczów wyrastają z kupieckiej profesji, gdyż nie było takiego Ormianina na urzędzie tłumacza, który by nie był z zawodu kupcem. Kalenikowicze zrobili wielką karierę na dworze Świdrygiełły i znaleźli stabilne miejsce wśród bojarstwa Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zapewne żenili się z Rusinkami i Litwinkami, córkami bojarzskimi, i przyjęli prawosławie, podobnie jak ich pobratymcy we Lwowie, żeniąc się z Niemkami lub Polkami, przyjmowali rzymski katolicyzm.

Warto tu jednak na koniec dodać, że Świdrygiełło sprzyjał Ormianom też jako wspólnocie etnicznej, przydatnej w rozwoju miast jego władztwa. Przyjął ich do prawa magdeburskiego, lokując w 1438 roku Krzemieniec²⁹, zaś w Łucku w 1437 roku uposażył wsią Ceperów kościół ormiański pod wezwaniem św. Szczepa-

²⁹ Ł. Gołębiowski, *Dzieje Polski za Władysława Jagiełły i Władysława III*, 2, Warszawa 1846, s. 175.

na³⁰. Nadanie dla Kalenika z 1437 roku należy więc uznać za trzeci ze znanych nam aktów tego władcy na rzecz Ormian, z tym że jedyny wystawiony dla indywidualnej osoby. Kariery Kalenika i jego potomnych, Ormian z pochodzenia, u boku Świdrygiełły nie mogą zatem służyć jako dowód poparcia prawosławnych środowisk ruskich dla tego akurat konkurenta do tronu wielkoksiążęcego, jak to domniemuje Izabela Siedlikowska³¹ w ślad za główną autorką tej koncepcji, Natalią Jakowenko. Kalenikowicze byli nowym rodem w elicie Wielkiego Księstwa Litewskiego, ale nie ruskim, lecz zrutenizowanym tylko. Najwyraźniej Świdrygiełło w swej batalii o władzę wspierał się też na elementach ormiańskich (i wszystkich innych, które zechciały służyć jego ambicjom).

ORMIAŃSKI RODOWÓD TYSZKIEWICZÓW



³⁰ S. Barącz, *Rys dziejów ormiańskich*, Tarnopol 1869, s. 152.

³¹ I. Siedlikowska, *Przodkowie Tyszkiewiczów*, s. 31.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Biblioteca Apostolica Vaticana: sygn. Vat. Lat. 12561, J. E. Minasowicz, *Memorabilia Armenica*

Źródła drukowane

Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego Bernardyńskiego we Lwowie, 14, Lwów 1889

Archiwum ksiąg Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie, 1, wyd. Z. L. Radziwiński, B. Skobielski, B. Gorczak, Lwów 1887

[Driewnij] *Древний помяник Киево-Печерской лавры (конца XV и начала XVI столетия)*, сообщил С. Т. Голубев, „Чтения в Историческом обществе Нестора Летописца”, 6, 1892

Materyały historyczno-genealogiczne do monografii domu Tyszkiewiczów, 1, *Wieki XV i XVI (1413-1599)*, wyd. M. Tyszkiewicz, Warszawa 1911

Opracowania

Barącz S., *Rys dziejów ormiańskich*, Tarnopol 1869

Barącz S., *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, Lwów 1956

Boniecki A., *Herbarz polski*, 9, Warszawa 1909

Boniecki A., *Poczet rodów w Wielkim Księstwie Litewskim w XV i XVI wieku*, Warszawa 1887

Boré E., *Arménie*, w: J.-M. Choppin, *Russie*, 2, *L'Univers pittoresque. Histoire et description de tous peuples*, 8, Paris 1838

Dworzaczek W., *Genealogia*, Warszawa 1959

Gołębiowski Ł., *Dzieje Polski za Władysława Jagiełły i Władysława III*, 2, Warszawa 1846

Halecki O., *Ostatnie lata Świdrygiełły i sprawa wołyńska za Kazimierza Jagiellończyka*, Kraków 1915

[Jakowenko] Яковенко Н. М., *Українська шляхта з кінця XIV до середини XVII століття. Волинь і Центральна Україна*, Київ 1993

Lewicki A., *Powstanie Świdrygiełły. Ustęp z dziejów unii Litwy z Koroną*, Kraków 1915

Lulewicz H., *Miskowicze, Kalenikowicze, Tyszkowicze (Tyszkiewiczze) – cztery pokolenia w dziejach rodu (XV wiek – pierwsza połowa XVI wieku)*, w: *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, red. J. Urwanowicz, E. Dubas-Urwanowicz, P. Guzowski, Białystok 2003, s. 305-329

Kojałowicz W., *Herbarz rycerstwa W. X. Litewskiego, tak zwany Compendium, czyli o klejnotach albo herbach, których familie stanu rycerskiego w prowincjach W. X. Litewskiego zażywają*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1897

Korwin [Piotrowski] L., *Ormiańskie rody szlacheckie w Polsce*, Kraków 1934

Niesiecki K., *Korona Polska przy Złotej Wolności Starożytnemi Rycerstwa Polskiego y Wielkiego Xięstwa Litewskiego Klejnotami, Naywyższymi Honorami, Heroicznym Męstwem y odwagą, wytworną Nauką a nayspierwey Cnotą, Pobożnością y Świątobliwością Ozdobiona*, 4, Lwów 1743

- Siedlikowska I., *Przodkowie Tyszkiewiczów – problemy identyfikacji*, „Klio”, 3, 2003, s. 28-43
- Stopka K., *Milites et nobiles: Ormianie a stan szlachecki Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego od XIV do XVI wieku*, „Lehahayer”, 5, 2018
- Urzednicy centralni i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV-XVIII wieku. Spisy*, red. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994
- Zięba A. A., „Zbiegostwo”. *Dylematy ideowe XIX-wiecznych patriotów na ziemiach dawnej Polski*, w: *Formuły patriotyzmu w Europie Wschodniej i Środkowej od nowożytności do współczesności*, red. A. Nowak, A. A. Zięba, Kraków 2009, s. 125-167

Անջէլ Ա. Զիւնքա, *Տիշկևիչ տոհմի հայկական ծագման մասին*

Հոդվածը համախմբում է Կշիշտոֆ Ստոպկայի ուսումնասիրության աղբյուրները (տե՛ս «Լեհահայերի» այս համարի նախորդ հոդվածը) իշխան Սվիդրիգայլոյի կառավարման օրոք Լիտվական մեծ իշխանության վերաբերյալ ստացված աղբյուրային տեղեկությունների հետ մեկտեղ՝ ապացուցելով, որ Տիշկևիչների ընտանիքը՝ ի տարբերություն այդ ընտանիքի գենետիկական ուսումնասիրողների տարբեր վարկածների, սերում է Լվովի մերձակայքում ապրող հայ հողատեր Կալենիկից:

Բանալի բառեր՝ Տիշկևիչներ, հայեր, Լեհաստանի և Լիտվայի պատմություն, XV դար

Andrzej A. Zięba, *On the Armenian Origins of the Tyszkiewicz Family*

The article combines K. Stopka's source text research (cf. the previous article in this year's issue of *Lehahayer*) with sources from the Great Duchy of Lithuania under Duke Svidrigailo. It proves that the Tyszkiewicz family, contrary to what its claims put forwards by some genealogy researchers, comes from Kalenik the Armanian, a land holder from the Ruthenian part of the Kingdom of Poland.

Keywords: the Tyszkiewicz family, Armenians